

INFORMATOR

KWP w Olsztynie

8 Marca 2023r.

NUMER 233

ISSN 2082-7601

Kontakt z czytelnikami: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl



**Kobiety w Policji
z perspektywy czasu:)**

Kobiety w Policji, z perspektywy czasu...

- „Płeć nie ma dla mnie znaczenia, i uważam, że nie jest elementem wymiernym, mającym jakikolwiek wpływ na zarządzanie jednostką Policji.

Myślę, że kobiety na kierowniczych stanowiskach w Policji świetnie się bronią swoją kompetencją, wiedzą, przedsiębiorczością, pracowitością. Dlatego też sądzę, że kobiety, które wkraczają na arenę pracy zawodowej, powinny realizować swoje marzenia niezależnie od tego, czy akceptują to inni.

Niech swoją wiedzą, determinacją i pracowitością pokazują, że warto w nie inwestować, i stawiać na kierowniczych stanowiskach” - powiedziała w 2012 roku Marta Umbras, ówczesna Pani Komendant Komisariatu Policji w Reszlu, a obecnie pełniąca obowiązki I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Kętrzynie.

Gdy czyta się te słowa z perspektywy ponad 10 lat, ma się wrażenie, że nie straciły one na aktualności.

Kobiety obejmują coraz więcej stanowisk kierowniczych, a mężczyźni - zdaje się - uznali ten fakt:)

W tym wydaniu „Informatora KWP w Olsztynie” wracamy do historycznych zdjęć kobiet oraz ich wypowiedzi. Z perspektywy czasu można lepiej zobaczyć, w jakim kierunku zmierza Policja, jaka rolę odgrywają kobiety w Policji, jak łączą życie zawodowe z rodzinnym, osobistym, czy sprawdzają się na kierowniczych stanowiskach.

W 2012 roku Marta Umbras powiedziała - „Uważam, że dobry Komendant powinien być przede wszystkim obiektywny, świecić przykładem i być zdecydowany. Powinien wymagać od siebie i od innych. Pełnienie takiej funkcji, to dość wymagające zajęcie, związane z równoczesnym przestrzeganiem zasad i zachowaniem autorytetu. Moim zdaniem, nigdy przywódcą nie będzie ten, kto zacznie odpuszczać podwładnym”.

Minęło tyle czasu od wypowiedzenia tych słów, a przesłanie jakże aktualne.

Bożena Przyborowska

Redaktor Naczelny

„Informatora KWP w Olsztynie”





Kobiety w Policji? Z perspektywy współczesności sprawa jest oczywista – nie wyobrażamy sobie policyjnej służby bez policjantek i pracowników cywilnych. Nie zawsze jednak tak było.

Jaką więc drogę mają za sobą kobiety w historii polskiej Policji?

98 lecie kobiecej służby w Policji

Powołana w 1919 roku Policja Państwowa była początkowo formacją typowo męską. Pierwsze kobiety zostały przyjęte dopiero w 1925 roku. Dziesięć lat później zorganizowano pierwsze umundurowane oddziały policji kobiecej do spraw nieletnich.

Po wojnie kobiety zaczęto zatrudniać w 1963 roku.

Obecnie w szeregach warmińsko-mazurskiej Policji służy 660 policjantek oraz 667 kobiet na stanowiskach cywilnych.

Kobieta generałem Policji

We współczesnych czasach trudno sobie wyobrazić policyjną służbę bez obecności policjantek i pracowników cywilnych. Panie realizują swoje obowiązki na różnych stanowiskach- nie tylko w pionie logistycznym i prewencyjnym, ale również kryminalnym, który wielu osobom kojarzy się z męską dominacją.

Policjantki awansują na stanowiska kierownicze, a także na najwyższe stopnie służbowe.

Pierwszą kobietą w historii Policji, która została mianowana na stopień nadinspektora została Irena Doroszkiewicz ówczesny Komendant Wojewódzki Policji w Opolu.

Udowodniły, że są niezastąpione

Zanim jednak kobiety zostały uznane za „pełnoprawne” i skuteczne przedstawicielki naszej formacji mundurowej, musiały przełamywać stereotypy myślowe wielu osób.

Dzięki wiedzy, mądrości życiowej, doświadczeniu, zaangażowaniu kobiet, dzięki ich umiejętności organizacji pracy (kto to lepiej potrafi, jak nie kobieta, która chce łączyć życie zawodowe z wychowaniem dzieci, prowadzeniem domu...- Oczywiście to mój subiektywny punkt widzenia) systematycznie budowały swoją pozycję w Policji.

Obecnie pełnią służbę na różnych stanowiskach, w tym bardzo często na stanowiskach kierowniczych, a to oznacza, że kobiety coraz częściej zarządzają pracą mężczyzn, co przez niektórych przedstawicieli płci męskiej nadal nie jest do końca mile widziane.



1925 r.- początek służby kobiet w Policji Państwowej

Początki służby kobiet w Policji Państwowej sięgają 26 lutego 1925 roku, kiedy Komendant Główny Policji podpisał rozkaz, na mocy którego można było powoływać kobiety do Policji Państwowej.

„Na pierwszy kurs dla kobiet w Policji Państwowej zapisało się 30 pań. Aby przyodziać policyjny mundur, kandydatki musiały spełniać szereg wymogów, a patrząc z dzisiejszej perspektywy czasu – wymogów bardzo restrykcyjnych: Policjantką mogła zostać wyłącznie panna albo bezdzietna wdowa w wieku od 25 do 45 lat. Oprócz spełniania wymogów fizycznych (dobre zdrowie, krótkie włosy, min. 164 cm wzrostu), kandydatka musiała legitymować się nienaganną opinią i zobowiązać się, że przez najbliższe 10 lat nie wyjdzie za mąż. Konieczne było również dostarczenie świadectwa moralności oraz opinii jednej z organizacji kobiecych. Atutem był staż pracy w harcerstwie lub organizacji paramilitarnej.

Funkcjonariuszki zostały przeszkolone pod kątem walki z nierzędem, sutenerstwem i handlem żywym towarem.

Na czele Policji Kobiecej stanęła Stanisława Paleolog, która kierowała brygadą sanitarno-obyczajową, działającą w Urzędzie Śledczym w Warszawie.



Ponieważ po I wojnie światowej pojawiły się nowe przestępstwa, takie jak problemy z młodzieżą, problemy wychowawcze, rodzinne, przestępstwa wobec kobiet, sutenerstwo i nierząd – zadanie przeciwdziałaniu tego typu zjawiskom przypisano właśnie policji kobiecej. Jak donosi Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz” z 1925 roku – *„Policja kobieca w Polsce była częścią integralną Policji Państwowej, miała równe prawa i płace, zaś odmienne obowiązki. Głównym zadaniem była walka z handlem żywym towarem”*.

Policjantki zetknęły się z „ciemną stroną życia”, jaką można było spotkać na ulicach. Ponieważ w tamtych czasach brak było zakładów umożliwiających opiekę nad zaniedbanymi moralnie młodymi kobietami, bezdomnymi dziećmi, czy ofiarami przestępstw na tle seksualnym – służba policjantek na rzecz tej grupy była jak najbardziej uzasadniona.

Jednak dopiero w 1935 r. stworzone zostały prawdziwe struktury tej kobiecej służby i przeszkolono 50 funkcjonariuszek. Bardzo szybko polska policja kobieca stała się wzorem do naśladowania i była wysoko oceniana za granicą, chociażby w Japonii”. (źródło KWP w Lublinie; wystawa „W granatowym było im do twarzy”)

Współczesność

Od tamtych czasów wiele się zmieniło - kryteria przyjęć kobiet do służby, umundurowanie, zakres obowiązków...

Obecnie nikogo nie dziwi widok policjantki kierującej ruchem, patrolującej ulice, przeprowadzającej interwencje, zabezpieczającej imprezy masowe, negocjującej z niebezpiecznymi osobami, zatrzymującej groźnych przestępców, udzielającej pomocy ofiarom przestępstw...



Policjantki wypełniają policyjną służbę na różnych stanowiskach -od szeregowych, do kierowniczych. Widoczne są i w pionie logistycznym, prewencyjnym, ale również kryminalnym.

Mimo, że wielu osobom kobiety kojarzą się z kruchymi istotami, to one swoją codzienną policyjną służbą pokazują, że są nie tylko sprawne fizycznie, ale również odporne psychicznie.

W naszym garnizonie służy około 660 policjantek i 667 pracowników cywilnych.

Nie jestem w stanie opisać sukcesów wszystkich Pań, dlatego w tym numerze „Informatora KWP w Olsztynie” prezentuję przedstawicielki tych kobiet, które wbrew stereotypom, świetnie radzą sobie na kierowniczych stanowiskach, często w pionie kryminalnym, a do tego nie zapominają, że są matkami, żonami i kobietami, które mają swoje pasje i marzenia, życie osobiste.

Bożena Przyborowska

- „Obecnie nie wyobrażam sobie Policji bez kobiet. Nie dość, że są profesjonalistkami i charakteryzują się wysokim stopniem zaangażowania w wykonywaniu zadań i obowiązków, to jeszcze ocieplają wizerunek naszej formacji i tworzą dobrą atmosferę.

Z okazji Dnia Kobiet życzę wszystkim Paniom pełnej satysfakcji z wykonywanych zadań i w życiu prywatnym. Dużo zdrowia i spełnienia marzeń” - powiedział nadinsp. Tomasz Klimek Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.

Gala z okazji Dnia Kobiet

2 marca 2023 r. w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie odbyła się uroczysta gala z okazji Wojewódzkich Obchodów Dnia Kobiet. Wydarzenie honorowym patronatem objął Wojewoda Warmińsko-Mazurski.

Z okazji Dnia Kobiet nadinsp. Tomasz Klimek wyróżnił ponad 50 Pań – policjantek i pracownic cywilnych. W części artystycznej wystąpili soliści i muzycy z Chóru Policji Garnizonu Warmińsko-Mazurskiego, uświetniając te wydarzenie.

Dzień Kobiet to nie tylko okazja do wyróżnienia tych, którzy zdaniem kierownictwa na wyróżnienie zasługują, ale również do wspomnień.

Podinsp. Iwona Ostrowska z KWP w Olsztynie, tak wspomina swoje początki w Policji:- „Po raz pierwszy miałam styczność z policyjną rzeczywistością w trakcie stażu, który odbywałam w Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie. Wtedy zrodziła się we mnie myśl, że chciałabym poznać tę służbę od wewnątrz. Tak też się stało 20 lat temu, gdy zostałam policjantką. Od początku swojej kariery związana jestem z pionem kryminalnym. Przez te wszystkie lata miałam do czynienia ze sprawami różnego kalibru i zawsze mogłam liczyć w trudnych sytuacjach na kolegów i koleżanki z wydziału. Gramy przecież do jednej bramki, a solidarność w mundurze jest naprawdę mocna”.



Wśród policjantek, które każdego dnia dbają o bezpieczeństwo innych są również kobiety, które kontynuują rodzinną tradycję. Tak jak w przypadku kom. Izabeli Mentryki z Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie: „*Najpierw zamilowanie do munduru przejął od dziadka pierworodny syn, a następnie ja - pierwsza wnuczka. Policja tak naprawdę była obecna w moim życiu, odkąd byłam małą dziewczynką. Już wtedy wiedziałam, co chcę robić, gdy dorosnę.*

Mundur założyłam w 1996 roku, i od tego czasu niezmiennie uważam, że ta decyzja była jedną z najlepszych w moim życiu. Wszystko wskazuje na to, że rodzinna tradycja będzie kontynuowana dzięki mojej córce, która już teraz marzy o tym, by zostać policjantką”

Inauguracja 98. rocznicy służby kobiet w Policji w punkcie krwiodawstwa

W pierwszy dzień lutego 2023 r. w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Olsztynie, policjanci garnizonu warmińsko-mazurskiego zainaugurowali akcję honorowego oddawania krwi z okazji 98. rocznicy służby kobiet w polskiej Policji. Jest to wspólna inicjatywa Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie i Przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów w Olsztynie. Akcja, która na terenie garnizonu warmińsko-mazurskiego trwała do końca lutego, pozwoliła zebrać kilkanaście litrów krwi.

Na podstawie informacji JS

10 lat temu:)

- „Za swój sukces uważam to, że potrafiłam w miarę pogodzić służbę w Policji i bycie mamą. Jeśli chodzi o płaszczyznę zawodową, to sukcesem było to, gdy moja praca dawała wymierny wynik w postaci skazania jakiejś osoby, czy postawienia zarzutów, w sytuacji, gdy na początku nazwisko sprawcy „nie było podane na tacy”- powiedziała w 2013 roku st. asp. Barbara Krzyżewska, gdy pod koniec sierpnia została Zastępcą Komendanta Komisariatu Policji w Dobrym Mieście.

Obecnie nadkom. Barbara Krzyżewska pełni obowiązki Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie.



Kobieta w służbie kryminalnej

W 2013 roku miałam wielką przyjemność przeprowadzenia wywiadu z Barbarą Krzyżewską, która 27 sierpnia 2013 r. rozpoczęła wtedy służbę na stanowisku Zastępcy Komendanta Komisariatu Policji w Dobrym Mieście, odpowiadając za pion kryminalny. Pamiętam, jak podkreślała, że chce być dobrym przełożonym. Mówiła, że w pracy ceni uczciwość i sumienność. W tym wydaniu „Informatora KWP w Olsztynie”, prezentuję wywiad z 2013 roku. Minęło 10 lat...

Nadkom. Barbara Krzyżewska ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Warmińsko – Mazurskim. Do Policji wstąpiła w 2000 roku.

Początkowo policyjną służbę pełniła w Wydziale Dochodzeniowym Komisariatu II w Olsztynie; w 2005 roku- po reorganizacji Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie- trafiła do Wydziału Dochodzeniowo– Śledczego; w 2010 roku zaczęła pracę w Wydziale do walki z przestępczością przeciwko życiu i zdrowiu.

Z dniem 27 sierpnia 2013 roku Komendant Miejski Policji w Olsztynie powołał ją na stanowisko Zastępcy Komendanta Komisariatu Policji w Dobrym Mieście. Od 2015 roku realizowała się jako Komendant Komisariatu Policji w Dobrym Mieście.

We wtorek (21.02.2023) w olsztyńskiej jednostce Policji miała miejsce uroczysta zbiórka, podczas której Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie nadinsp. Tomasz Klimek powierzył jej obowiązki na stanowisku Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie. Nadkom. Barbara Krzyżewska nadzoruje pracę pionu kryminalnego.



Wywiad z Barbarą Krzyżewską z 2013 roku, tuż po objęciu przez nią stanowiska Zastępcy Komendanta Komisariatu Policji w Dobrym Mieście. Ukazał się w 92 numerze „Informatora KWP w Olsztynie”**- Jak się Pani czuje w nowym miejscu pracy?**

- Jest to dla mnie zupełnie inna praca, nowe wyzwania. Póki co, obserwuję i uczę się.

- Kobieta nadzoruje prace pionu kryminalnego, który mimo wszystko kojarzy mi się z męską dominacją.

- Pracując w Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie też pracowałam w większości z mężczyznami, nadzorowałam pracę mężczyzn, nie widzę w tym żadnego problemu. A tematyka, którą się zajmowałam w KMP w Olsztynie była znacznie poważniejsza, niż tu w Komisariacie Policji w Dobrym Mieście.

- Pracuje Pani w Policji od 2000 roku, ale z wykształcenia jest Pani filologiem. Jak to się stało, że zdecydowała się Pani na pracę w Policji, i to w tak poważnym obszarze służb kryminalnych?

- Pomimo tego, że literatura jest mi bliska, w pewnym momencie studiów -w czasie praktyki w szkole- zdałam sobie sprawę, że to jednak nie jest to, co chciałabym w życiu robić. Kończąc licencjat próbowałam dostać się do Policji. Później, studia magisterskie robiłam już trakcie pracy. Ciężko było to pogodzić, ale udało się.

Lubię swoją pracę. Bardzo lubiłam prowadzić postępowania, to bardzo ciekawa praca. Teraz, na nowym miejscu, muszę się trochę przestawić.

- Czy w związku z prowadzonymi przez Panią sprawami, rodzina nigdy się o Panią nie bała?

- Pracując w pionie kryminalnym miałam do czynienia z przestępcami różnego kalibru. Ale zawsze pracowałam w zespole, gdzie jeden na drugiego mógł liczyć.

- Co Pani uważa za swój sukces w życiu?

- Za swój sukces uważam to, że potrafiłam w miarę pogodzić służbę w Policji i bycie mamą. To po pierwsze -bo pra-

ca w Policji jest ciężka z uwagi na dyżury, czy tematykę prowadzonych spraw.

Jeśli chodzi o płaszczyznę zawodową, to sukcesem było to, gdy moja praca dawała wymierny wynik w postaci skazania jakiejś osoby, czy postawienia zarzutów, w sytuacji, gdy na początku nazwisko sprawcy „nie było podane na tacy”.

- Jakimi sprawami się Pani zajmowała?

- W Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie zajmowałam się trudną tematyką -była i pornografia dziecięca, zgwałcenia, molestowania, pobicia, rozboje, zabójstwa.

Czasami ciężko było wyjść z pracy, wyłączyć się, zamknąć szafę i nie myśleć o prowadzonych sprawach. Tym bardziej, że są terminy procesowe i wszystkiego trzeba dopilnować.

- To jak Pani sobie radzi ze stresem, jak Pani odreagowuje? Co robić, aby wychodząc z pracy nie przenosić tych wszystkich emocji?

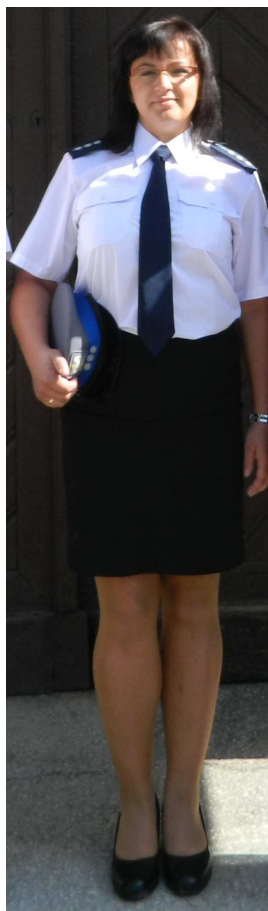
- Wyznaję taką podstawową zasadę: w domu nie rozmawiam o pracy. W ogóle nie ma tego tematu. Staralam się tak wyłączyć, żeby po przyjeździe do domu zajmować się tylko życiem rodzinnym, dziećmi. Czasami się to oczywiście nie udawało, bo sprawy były różne, ale generalnie- w domu nie ma tematu pracy.

- W jaki sposób Pani odpoczywa?

Mając dwójkę małych dzieci nie ma czasu na odpoczynek. Ale lubię czytać, i to jest chyba jedyna rzecz, na którą -w ramach odpoczynku- mogę sobie pozwolić.

- Poznała Pani już ludzi, z którymi będzie pracować w Komisariacie w Dobrym Mieście, zagadnienia, sprawy?

- Liczba osób, której pracę nadzoruję, jest porównywalna z liczbą osób wydziału, w którym pracowałam. Jeśli chodzi o sprawy, to są one zupełnie inne, niż te, którymi zajmowałam się w Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie. Są one po



prostu mniejszego kalibru, przy których jednak też trzeba się napracować.

- A jak to się stało, że została Pani powołana na stanowisko Zastępcy Komendanta Komisariatu w Dobrym Mieście?

- Przystąpiłam do konkursu na to stanowisko. Miałam dwóch kontrkandydatów- mężczyzn, oficerów- podjęłam ryzyko i przesłam tę kwalifikację.

- Na czym to postępowanie kwalifikacyjne polegało?

- Po złożeniu wszystkich dokumentów m.in. koncepcji pracy, życiorysów, był test wiedzy ogólnopolicyjnej i z obszaru dochodzeniowo-śledczego, składający się z 60 pytań. Po zaliczeniu testu, był drugi etap konkursu, który polegał na rozmowie z komisją. Każdy z członków komisji zadawał pytanie i potem byliśmy oceniani.

Bardzo dobrze poszedł mi test wiedzy, na pewno pomogło mi w tym moje wcześniejsze przygotowanie do egzaminu na kurs oficerski do Szczytna.

Po ogłoszeniu wyników konkursu czułam satysfakcję, ale pojawił się również lęk przed nowym wyzwaniem. Ale jeśli nie podjęłabym ryzyka, to zawsze bym tego żałowała.

- Powiedziała Pani, że przedstawiła komisji swoją koncepcję działania na stanowisku zastępcy Komendanta Komisariatu Policji w Dobrym Mieście. Czy mogłaby Pani ją przybliżyć? Na czym ma ona polegać?

- Przede wszystkim na współpracy z prokuraturą, na dobrych relacjach między pracownikami a przełożonymi oraz na odpowiedniej komunikacji – bo przełożony nie tylko ma wydawać polecenia. Uważam, że przełożony powinien również słuchać swojego podwładnego. I nie mówię tutaj o relacjach koleżeńskich. Chodzi o partnerstwo w pracy, o wspólną pracę, bo bez pomocy moich ludzi, ja sama nic nie osiągnę.

- Jakim Pani chce być szefem?

- Mam nadzieję, że dobrym. A dobry szef- według mnie- oprócz wiedzy i kompetencji powinien być opanowany, kulturalny, traktujący ludzi z szacunkiem.

W pracy cenię przede wszystkim uczciwość i sumienność. Wymagam od siebie dużo i tak samo dużo wymagam od innych. Jako szef będę więc przede wszystkim ceniła pracę- uczciwą i rzetelną.



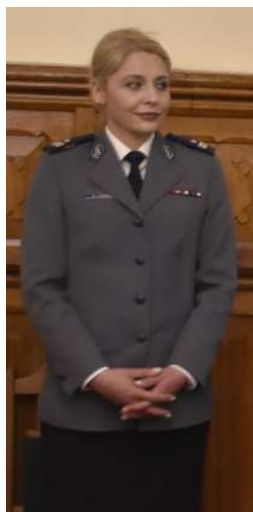
Bożena Przyborowska

Marzec 2023 r., nadkom. Barbara Krzyżewska

Marta Umbras - i jej droga sukcesu

- „*Bardzo lubię współpracować z osobami, które stawiają sobie ciągle nowe wyzwania i „chce im się chcieć”. Nie ukrywam również, że jestem osobą wymagającą, ceniącą sobie uczciwość, rzetelność i zaangażowanie w wykonywaniu czynności służbowych*” - tak w kwietniu 2012 roku mówiła Marta Umbras w rozmowie, którą przeprowadziła wówczas Bożena Przyborowska.

Dziś podinsp. Marta Umbras pełni obowiązki I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Kętrzynie, mając za sobą również pięcioletni okres pracy na stanowisku stanowisku I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Węgorzewie.



Marta Umbras do Policji wstąpiła 22 lata temu.

Pierwsze kroki stawiała w pionie kryminalnym, zdobywając doświadczenie w zakresie pracy dochodzeniowo-śledczej i operacyjno-rozpoznawczej.

Od 2009 do 2012 roku była specjalistą zespołu do spraw Dyscyplinarnych, Kadr i Szkolenia w Komendzie Powiatowej Policji w Kętrzynie.

Od 2012 roku pełniła funkcję Komendanta Komisariatu Policji w Reszlu.

W 2018 roku została powołana na stanowisko I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Węgorzewie.

Od lutego 2023 roku pełni obowiązki I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Kętrzynie.

Wywiad z 2012 roku z Martą Umbras, wówczas Panią Komendant Komisariatu Policji w Reszlu, który ukazał się w „Informatorze KWP w Olsztynie”. Przeprowadziła go Bożena Przyborowska

- Z kim lubi Pani pracować?

- Bardzo lubię współpracować z osobami, które stawiają sobie ciągle nowe wyzwania i „chce im się chcieć”. Nie ukrywam również, że jestem osobą wymagającą, ceniącą sobie uczciwość, rzetelność i zaangażowanie w wykonywaniu czynności służbowych.

- Kobieta na stanowisku komendanta jednostki to nadal rzadkość w Policji. Dodatkowo pokutuje przekonanie, że mężczyznom trudniej przekonać się do „rządów” kobiet. Czy Pani zdaniem płeć ma jakieś znaczenie w zarządzaniu jednostką Policji?

- Oczywiście dla mężczyzn może to stanowić pewien problem – jednak, nie ukrywam, że dla mnie jest to swego rodzaju wyzwanie. Jestem pewna, że panowie zaakceptują sytuację, że ich szefem jest kobieta.

Płeć nie ma dla mnie znaczenia i uważam, że nie jest elementem wymiernym mającym jakikolwiek wpływ na zarządzanie jednostką Policji.

Myślę, że kobiety na kierowniczych stanowiskach w Policji świetnie się bronią swoją kompetencją, wiedzą, przedsiębiorczością, pracowitością. Dlatego też sądzę, że kobiety, które wkraczają na arenę pracy zawodowej powinny realizować swoje marzenia niezależnie od tego czy akceptują to inni. Niech swoją wiedzą, determinacją i pracowitością pokazują, że warto w nie inwestować i stawiać na kierowniczych stanowiskach.

- Jakimi cechami powinien charakteryzować się dobry Komendant?

- Uważam, że dobry Komendant powinien być przede wszystkim obiektywny, świecić przykładem i być zdecydowany. Powinien wymagać od siebie i od innych. Pełnienie takiej funkcji, to dość wymagające zajęcie, związane z równoczesnym przestrzeganiem zasad i zachowaniem autorytetu.

Moim zdaniem, nigdy przywódcą nie będzie ten, kto zacznie odpuszczać podwładnym.



Może się wtedy stać się dobrym kumplem, kolegą, a nie przełożonym.

- Służy Pani w Policji od 11 lat. Jak przebiegała Pani droga służbowa? Z czego jest Pani dumna? Co udało się Pani w tym czasie osiągnąć?

Od 2001 r. jestem funkcjonariuszem Policji.

Do 2009 r. byłem policjantką pionu kryminalnego, gdzie zdobyłam umiejętności i doświadczenie z zakresu pracy i operacyjno-rozpoznawczej.

Na co dzień brałam udział w czynnościach na miejscu zdarzeń kryminalnych i sporządzałam pełną dokumentację z wykonywanych czynności dochodzeniowo-śledczych i ustaleń operacyjnych.

Prowadziłam skomplikowane pod względem podmiotowym i przedmiotowym postępowania przygotowawcze.

Od 1 listopada 2009 r. do 22 kwietnia 2012 r. byłem specjalistą Zespołu ds. Dyscyplinarnych, Kadr i Szkolenia, gdzie samodzielnie nadzorowałam oraz organizowałam pracę tej komórki organizacyjnej. Odpowiadałam za prowadzenie spraw kadrowych Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie, Komisariatu Policji w Reszlu oraz Komisariatu Policji w Korszach, nadzorowałam tematykę dyscyplinarną oraz prowadziłam postępowania skargowe i czynności wyjaśniające.

Dodatkowo pełniąc służbę na stanowisku specjalisty realizowałam czynności kontrolne zlecane przez Komendanta Powiatowego Policji w Kętrzynie, jak również sprawowałam nadzór nad tematyką szkoleniową jednostki.

Oprócz zadań wykonywanych na tym stanowisku pełniłam służby kontrolne jednostki na rzecz Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KPP w Kętrzynie. W ramach tych czynności dokonywałam odpraw i rozliczeń ze służby policjantów Ognia Patrolowo-Interwencyjnego oraz policjantów Referatu Ruchu Drogowego. Identyfikowałam trudności w realizacji zadań służbowych policjantów pionu prewencji, dokonując oceny, czy taktyka pełnionej przez nich służby ma wpływ na stan bezpieczeństwa i porządku publicznego, sprawdzam zasadność stosowania środków przymusu bezpośredniego, jak również reagowałam na stwierdzone w trakcie nadzoru uchybienia i sprawdzam inicjatywę oraz aktywność policjantów.

Uważam, że w trakcie dotychczasowej służby osiągnęłam wiele i moje oddanie służbie docenili również moi przełożeni.

Jednym z moich sukcesów zawodowych jest m.in. fakt, że w 2008 r., pełniąc służbę w pionie kryminalnym przeprowadzałam czynności w sprawie brutalnego zabójstwa zaistniałego na terenie Kętrzyna.

Dzięki tym czynnościom doprowadziłam do zidentyfikowania ofiary, ustalenia sprawcy zabójstwa i zatrzymania go.

Dzięki wielogodzinnemu przesłuchaniu zabójcy na jaw wyszło również szereg innych wątków-na przykład sprawy narkotykowe.

Jestem dumna z tego, że sprawca został skazany za ten haniebnny czyn na wiele lat pozbawienia wolności.

W trakcie dotychczasowej służby nabyłam odpowiednie doświadczenie, które jest przydatne na stanowisku Komendanta KP Reszel.

- Praca na stanowisku komendanta jednostki Policji to wielka odpowiedzialność i nienormowany czas pracy.

A czas dla rodziny?

- Moi bliscy zdają sobie sprawę z tego, że służba w Policji to nie jest zwykła praca. Mój mąż, wiążąc się ze mną, miał pełną świadomość tego faktu.



Pełniąc służbę w Wydziale Kryminalnym bardzo często pracowałam w różnych nienormowanych godzinach, jednakże rozkład czasu mojej służby, jak również ewentualna nieobecność w domu, nie powodowały jakichkolwiek konfliktów rodzinnych. Moja rodzina, a przede wszystkim mój mąż jest bardzo dumny, że jako kobieta już teraz osiągnęłam tak wiele.

- W jaki sposób odpoczywa Pani po ciężkim dniu pracy? Ma Pani jakieś hobby?

Moją drugą pasją, poza pracą, jest tzw. aktywny wypoczynek-bieganie, jazda konna, turystyka rowerowa.

Interesuję się również komputerową aranżacją wnętrz.

Po ciężkim dniu pracy często spędzam czas na łonie natury, gdzie mogę się wyciszyć i złapać oddech.

Bożena Przyborowska

- „Dzień Kobiet służy krzewieniu idei praw kobiet, budowaniu społecznego wsparcia oraz zaprzestaniu dyskryminacji. I choć osobiście przez to, że jestem kobietą nie miałam problemów z realizacją swoich celów, to jednak jestem świadoma, że różnie z tym bywa, i nie mam tu na myśli tylko naszej formacji” - powiedziała w 2019 roku podinsp. Iwona Konieczna Zastępca Naczelnika Wydziału Kadr i Szkolenia KWP w Olsztynie.

O kadrach Policji wie wszystko

Podinsp. Iwona Konieczna służy w Policji pełni od 20 lutego 1996 roku.

Od 24 lat związana z Wydziałem Kadr i Szkolenia KWP w Olsztynie.

Przez okres trzy lat wykonywała zadania w Zespole Ewidencji, następnie prowadziła sprawy kadrowe funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.

Kolejnym etapem w jej karierze zawodowej był nadzór nad jednostkami organizacyjnymi Policji garnizonu warmińsko-mazurskiego w zakresie kadrowym funkcjonariuszy.

W 2013 roku została kierownikiem Sekcji Doboru i Rezerwy Kadrowej, a od marca 2016 roku zajmuje stanowisko zastępcy Naczelnika Wydziału Kadr i Szkolenia KWP w Olsztynie. Na tym stanowisku jest odpowiedzialna za pracę funkcjonariuszy i pracowników Policji Wydziału Kadr i Szkolenia KWP w Olsztynie.

Jej pracowitość widoczna jest dla wszystkich. nie tylko osób z jej macierzystego wydziału.

- „Zagadnień w kadrach mamy bardzo dużo, począwszy od przyjęć do służby/pracy, poprzez postępowania dyscyplinarne i administracyjne, sprawy socjalne, szkolenia oraz zagadnienia związane z medycyną pracy, kończąc na zwolnieniach ze służby/pracy w Policji”- mówiła w 2019 roku Pani Naczelnik.

Koledzy zawsze mnie wspierali

Pomimo długiego stażu w Wydziale Kadr, ogromnej wiedzy i dużego doświadczenia propozycję objęcia stanowiska Zastępcy Naczelnika przyjęła trochę zaskoczona awansem.

„-Oczywiście nie obyło się bez obaw, ale szybko wróciłam do rzeczywistości i podjęłam wyzwanie.

Mam to szczęście, że moi koledzy zawsze mnie wspierali i byli w stosunku do mnie życzliwi” – powiedziała Iwona Konieczna.

Kobieta na kierowniczym stanowisku

A czy w swojej pracy spotkała się z innym traktowaniem kobiet na stanowiskach kierowniczych?

- „Ja, nigdy. Moim zdaniem kobiety świetnie sprawdzają się w naszej formacji, również na stanowiskach kierowniczych.

A w naszym wydziale, to że stanowisko kierownicze piastuje kobieta nie jest nowością. Wcześniej naczelnikiem wydziału była nasza koleżanka Danusia Przybyszewska.



Jej zdaniem, każdy szef, w tym kobieta, powinien się przede wszystkim znać na pracy. – „Kobieta – szef musi być wyrozumiała, ale zarazem stanowcza -ja nad tym pracuję;

powinna być opanowana i konsekwentna. Zdaję sobie sprawę, iż moja skrupulatność, nawet „upierdliwość” czasami może męczyć, ale usprawiedliwiając się wyjaśniam, że zawsze przyświeca temu wizja dobrze zakończonego zadania.

Co do ubioru, to zarówno na stanowisku kierowniczym, jak i wykonawczym, umundurowanie jest takie same. Więc zmiana nie nastąpiła. Poza pracą nadal preferuję sportowy, wygodny strój. Szpilki, owszem bardzo lubię, ale gdy noszą je moje koleżanki, a nie ja.

Do obchodów Dnia Kobiet podchodzi bardzo pozytywnie. Jest to dla niej ważny dzień. – „Należy pamiętać, że jest to święto, które służy krzewieniu idei praw kobiet, budowaniu społecznego wsparcia oraz zaprzestaniu dyskryminacji. I choć osobiście przez to, że jestem kobietą nie miałam problemów z realizacją swoich celów, to jednak jestem świadoma, że różnie z tym bywa, i nie mam tu na myśli tylko naszej formacji” powiedziała Pani Naczelnik.

Czego więc można jej życzyć z okazji tego święta?

- „Spełnienia marzeń, nieustannej pogody ducha i wielkiej wiary we własne możliwości.

Bożena Przyborowska



Dba o prawa kobiet

Nadkom. Dorota Rak, Pełnomocnik Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie do spraw Ochrony Praw Człowieka, w swojej służbie zawsze zwracała uwagę na pozycję kobiet w Policji. Organizowała wiele imprez edukacyjno-integracyjnych z udziałem policjantek i pracowników cywilnych warmińsko-mazurskiej Policji.



Od kilku lat organizuje i prowadzi wiele szkoleń i warsztatów z zakresu praw i wolności człowieka, wiele przedsięwzięć antydyskryminacyjnych, czy przeciwdziałających mobbingowi.

Co roku, z okazji Dnia Kobiet przygotowuje dla pań dzień pełen atrakcji – szkolenia w pięknym otoczeniu, zajęcia rekreacyjno-sportowe, pielęgnacyjne, sprzyjające odpoczynkowi i integracji.

O działalności nadkom. Doroty Rak szerzej napiszę w następnym wydaniu „Informatora KWP w Olsztynie”.

Bożena Przyborowska



„Jesteście ambasadorami polskiej Policji.

Pomagacie w sytuacjach, które dla ludzi często wydają się bez wyjścia. Wtedy pojawiacie się Wy i pokazujecie, że można żyć inaczej. Lepiej. Dzięki Wam, uśmiechają się, są szczęśliwi.

Jako szef polskiej Policji jestem dumny, kiedy spotykam się z takimi ludźmi, jak Wy”. – powiedział gen. insp. Jarosław Szymczyk Komendant Główny Policji na spotkaniu z laureatami konkursu „Policjant, który mi pomógł”. Wśród laureatów konkursu znalazła się olsztyńska policjantka st. sierż. Barbara Rogozińska- dzielnicowa Posterunku Policji I w Olsztynie.

Spotkanie odbyło się w Katowicach, w przeddzień centralnych obchodów Święta Policji.

Do konkursu nadesłano 162 zgłoszeń, dotyczących 143 funkcjonariuszy Policji. Wśród kandydatów byli funkcjonariusze służby prewencyjnej i kryminalnej. Osoby zgłaszające – indywidualne, przedstawiciele różnych organizacji, stowarzyszeń, podkreślały wrażliwość policjantów na krzywdę ludzi, takt i kulturę osobistą funkcjonariuszy Policji.



Od 15 lat organizatorem konkursu „Policjant, który mi pomógł” jest Biuro Prewencji KGP.

Dobro zawsze wraca!

st. sierż. Barbara Rogozińska – to policjantka na co dzień pełniąca służbę na stanowisku dzielnicowego w Posterunku Policji I Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

Jej zaangażowanie w chęć niesienia pomocy potrzebującym zostało zauważone i docenione przez pracowników olsztyńskiego MOPS-u, z którymi funkcjonariuszka współpracowała na kanwie zawodowej, ale również prywatnej.

St. sierż. Barbara Rogozińska od początku 2022 roku, po tym, jak dowiedziała się o rodzinie, którą tworzyło dwóch seniorów opiekujących się piątką swoich wnucząt, gdzie najstarszy ma 12 lat, a najmłodszy zaledwie 3 lata, postanowiła sprawy wziąć we własne ręce. Zrobiła listę najbardziej potrzebnych rzeczy i zorganizowała zbiórkę, w której aktywnie wspierała ją najbliższa rodzina – mama, tata, mąż i najbliżsi. Nie czekając na gratyfikacje systematycznie zaopatrywała rodzinę w niezbędne rzeczy.

Aby pomoc docierała jeszcze szybciej, policjantka przekazała rodzinie swój numer telefonu, co znacznie skracając czas, w którym zaspokajane są podstawowe potrzeby seniorów i ich wnucząt.

Nominacja do konkursu „Policjant, który mi pomógł” była dla niej totalnym zaskoczeniem. - *„Po otrzymaniu tej wiadomości byłam bardzo zaskoczona, nie wiedziałam, że to, co robię, zostanie w taki sposób docenione. Zaskoczona i szczęśliwa, tym bardziej, że do końca nie spodziewałam się, że tak to wszystko się potoczy – wszystko, co robiłam dla tej rodziny, robiłam bezinteresownie, nie oczekując na jakiegokolwiek gratyfikacje, tym bardziej jestem zaskoczona i dumna z postawy pracowników olsztyńskiego MOPS-u, którzy nie mówiąc, a jedynie wykonując swoje codzienne obowiązki, zauważają ludzi o szczerym sercu. DOBRO ZAWSZE WRACA! Zmotywowana tym hasłem wiem doskonale, że to, co robię, ma sens, a otrzymana z rąk Komendanta Głównego Polskiej Policji gen. insp. Jarosława Szymczyka nagroda jest przy pięcietowaniem i potwierdzeniem tego, że WARTO POMAGAĆ!”* – powiedziała st. sierż. Barbara Rogozińska.



nach znalazła się na drugim miejscu w województwie warmińsko-mazurskim w plebiscycie Gazety Olsztyńskiej i Dziennika Elbląskiego na "Najpopularniejszą OSP" w kategorii jednostek zarejestrowanych w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Dyplom i nagrodę podkom. Anna Hrycyna odebrała 6 maja 2018 roku w Olsztynie.

Bożena Przyborowska

Policjantka i strażak ratownik

Podkom. Anna Hrycyna kilka lat temu pracowała w Wydziale Kontroli KWP w Olsztynie. Obecnie pełni służbę w KGP.

Pisaliśmy o niej w 2018 roku podkreślając, że wraz ze swoim mężem, również policjantem, jest członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Mingajnach.

Policjanta, jako strażak - ratownik brała udział w akcjach ratowniczo - gaśniczych.

W 2018 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Mingajnach znalazła się na drugim miejscu w województwie warmińsko-mazurskim w plebiscycie Gazety Olsztyńskiej i Dziennika Elbląskiego na "Najpopularniejszą OSP" w kategorii jednostek zarejestrowanych w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym.

Pierwsza kobieta w historii Policji, biorąca udział ze swoim psem w akcji poszukiwania zaginionych górników

Mł. asp. Małgorzata Konopko kilka lat temu pełniła służbę w Wydziale Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie (obecnie pracuje w Zespole Psychologów). Policjanta pierwszy raz w historii wraz ze swoim psem Nero uczestniczyła w poszukiwaniach zaginionych górników w kopalni Zofiówka.

- Czas szybko mija, a jednak doskonale pamiętam ten moment, gdy zadzwonił do mnie krajowy koordynator policyjnych działań poszukiwawczych z Komendy Głównej Policji. Jeszcze zanim odebrałam telefon, gdy tylko zobaczyłam, kto dzwoni, wiedziałam, że szykują się jakieś działania.



Nie przeszło mi jednak przez myśl, że będę dotyczyć poszukiwań w Kopalni Zofiówka. Gdy dowiedziałam się o co chodzi, powiem szczerze: poczułam dumę z faktu, że przede mną i Nero postawiono tak odpowiedzialne zadanie— mówiła Małgorzata Konopko



Bożena Przyborowska

Kobieta wielu talentów

Piękna, utalentowana, wykształcona, pracowita, zaangażowana, z dużym doświadczeniem i potencjałem w pracy w Policji, tak postrzegam moją koleżankę z Wydziału Komunikacji Społecznej KWP w Olsztynie. Miałam wielką przyjemność współpracy z Jolą już wcześniej, gdy w KPP w Braniewie pełniła funkcję oficera prasowego. Znakomicie wypełniała swoje obowiązki. Teraz z radością obserwuję rozwój jej kariery i talentów już z bliska.

Jola jest bardzo wszechstronna, świetnie zorganizowana. To ona wymyśliła „Polę”, na bazie której powstał cały program profilaktyki dla dzieci i młodzieży.

Znajduje czas na różne aktywności, w tym próby i występy w policyjnym chórze.

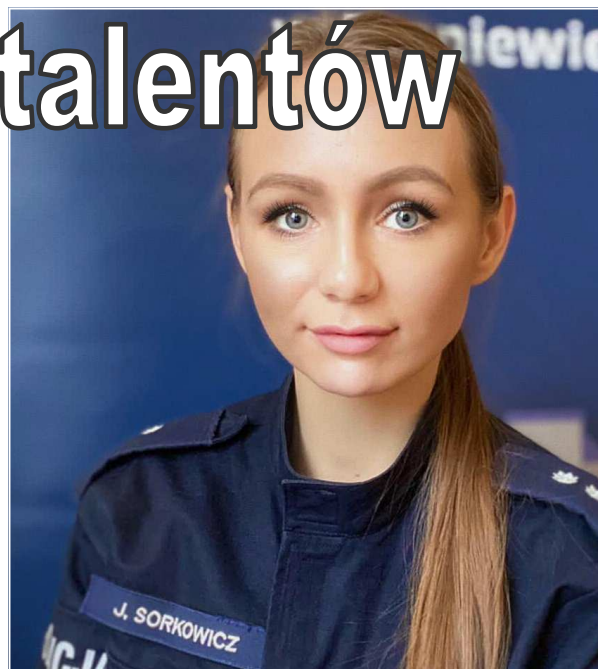
Z powodzeniem łączy życie zawodowe z prywatnym.

I co najważniejsze– nadal jest skromną, sympatyczną, uśmiechniętą dziewczyną. Myślę, że wiele dobrego jeszcze zrobi dla Policji, dla społeczeństwa.

- „Jestem niezmiernie dumna, że Pola pod skrzydłami nadinspektora Tomasza Klimka, który dostrzegł profilaktyczny potencjał książeczki, pofrunęła wprost w warmińsko-mazurski świat uczniów, by edukować najmłodszych. Tworząc książeczkę nie spodziewałam się tak wielkiego grona odbiorców. Jestem bardzo szczęśliwa, że ten profilaktyczny pomysł pomaga najmłodszym bezpiecznie wkraczać w dorosły świat– mówiła kilka miesięcy temu na łamach 215 numeru „Informatora KWP w Olsztynie.

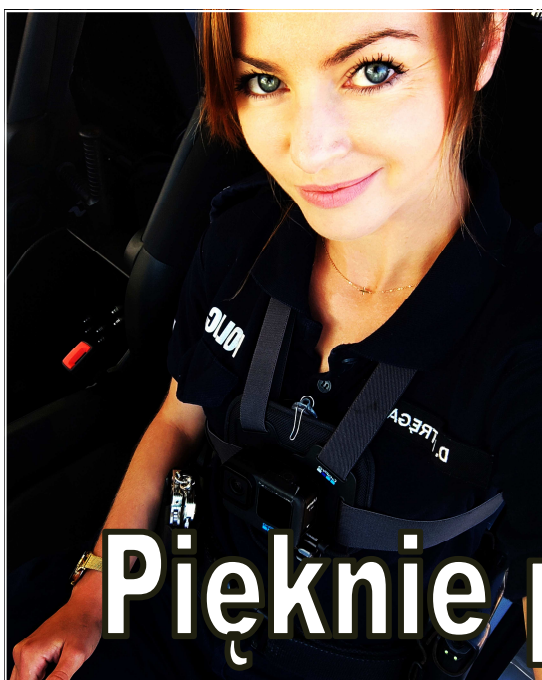
*Życzę Joli wszystkiego najlepszego.
Oby jej talent mógł cieszyć, uczyć, inspirować
innych. Oby z powodzeniem wykorzystywała
swoją potencjał dla dobra Policji i społeczeństwa.*

Bożena Przyborowska



Z archiwum –Jolanta Sorkowicz w gronie policjantek z KPP Braniewo





Najlepsza biegaczka Warmii i Mazur st. sierż. Daria Mitrega z OPP zadebiutowała na wielkim ekranie. Z powodzeniem zagrała siebie:) w serialu dokumentalnym obrazującym blaski i cienie policyjnej służby, emitowanym w Telewizji WP.

Jej udział w drugiej serii „Policjantów z Sąsiedztwa” spotkał się z dużym uznaniem widzów i producenta. A i sama Daria jest zadowolona z efektów nagrania. - „Ku mojemu zaskoczeniu, na ekranie wyglądało to bardzo sympatycznie. Jak to powiedział producent- „Daria, kamera Cię lubi”, i się nie mylił. Pomyślałam sobie... No, no, Dareczka, wstydu nie będzie”.

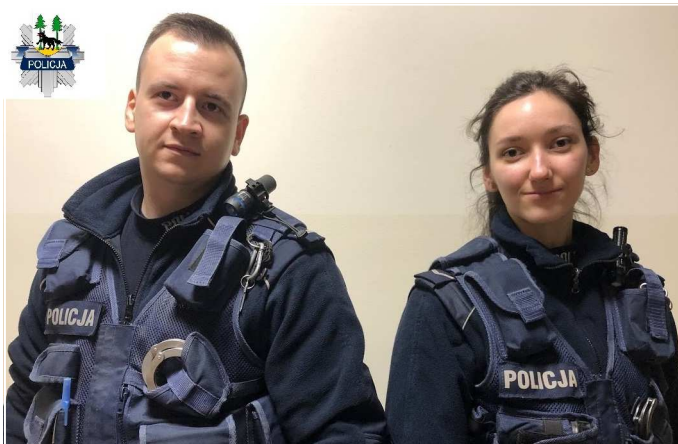
Pięknie promuje Policję



Daria w programie „Policjanci z sąsiedztwa”, foto: Wirtualna Polska Holding



Ratowały życie



Sierż. Emilia Pławska i st. post. Szymon Zawalich z piskiej komendy Policji uratowali kobiecie życie.

W listopadzie ubiegłego roku przed północą na ul. Rybackiej w Pisz, pod mostem, w miejscu bardzo ustronnym, gdzie raczej nie chodzą mieszkańcy, zwłaszcza tak późną porą, funkcjonariusze zauważyli, że ktoś leży nad rzeką. Była to kobieta, która nie miała butów. Była trzeźwa, ale wyraźnie przemarznięta i przemoczona. Początkowo nie reagowała na głosy policjantów, a kiedy się ocknęła trudno było nawiązać z nią logiczną rozmowę.

Funkcjonariuszom udało się ustalić, że jest to 62-letnia mieszkanka Pisza, która choruje na nadciśnienie i cukrzycę.

Policjanci natychmiast okryli ją kocem termicznym i wezwali na miejsce pomoc medyczną.

Ratownicy medyczni stwierdzili, że kobieta jest schorowana i skrajnie wyziębiona. Jej temperatura ciała wynosiła zaledwie 28 stopni. Została więc zabrana do szpitala. Gdyby leżała w tym miejscu do rana nie przeżyłaby mroźnej nocy.

Policjanci z piskiej komendy niewątpliwie uratowali jej życie.



Policjani uratowali mu życie!

Policjanci z Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie udzielili skutecznej pomocy nieprzytomnemu mężczyźnie, którego zauważyli podczas interwencji w budynku gospodarczym. 35-latek nie ruszał się, miał sine usta i charczał. W pewnym momencie stracił oddech.

Sierż. szt. Paweł Fiedorowicz, post. Żaneta Trela oraz post. Krystian Stróż udzielili mężczyźnie pomocy przedmedycznej, przeprowadzili resuscytację krążeniowo

- oddechową oraz wezwali pogotowie ratunkowe. Poszkodowany został przewieziony do szpitala.



Uratowali mu życie

Szybka i skuteczna interwencja post. Julii Chamerskiej oraz st. post. Roberta Drąga uratowała życie 39-latką, który próbował je sobie odebrać. Pomoc przyszła w ostatniej chwili. Mężczyzna trafił pod opiekę medyczną.



Pełnią służbę na lądzie i w wodzie





INFORMATOR KWP w Olsztynie

WYDAWCA - KOMENDANT WOJEWÓDZKI POLICJI W OLSZTYNIE

REDAKTOR NACZELNY DWUTYGODNIKA PT. „INFORMATOR KWP w Olsztynie” - BOŻENA PRZYBOROWSKA

TELEFON: 47 731 54 41; e-mail bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl

Wszystkie numery „Informatorów” dostępne są na stronie
<http://warminsko-mazurska.policja.gov.pl/ol/wolnytekst/157,Gazetka-Informator.html>